

Newsletter grudzień 2009

► Stabilizacji ciąg dalszy

Rynek obligacji

Zgodnie z oczekiwaniami analityków, w listopadzie nie doszło do zmiany stóp procentowych. Stopa interwencyjna NBP wynosi nadal 3,50% i taka pozostanie w nadchodzących miesiącach. Cykl luzowania polityki monetarnej definitywnie dobiegł końca. Ze względu na oczekiwania spadku inflacji do około 2% w połowie przyszłego roku, nie należy się spodziewać podwyżki stóp procentowych wcześniej, niż w III lub IV kwartale 2010 roku.

Rentowności obligacji 2- i 5-letnich nieco spadły, a 10-letnich wzrosły. Złoty zdołał odrobić straty z poprzedniego miesiąca, wbrew powszechnym oczekiwaniom osłabienia naszej waluty po wypłacie dywidendy z PZU.

W końcu miesiąca nastroje pogorszyły się po informacjach o kłopotach finansowych Dubaju. Niewypłacalność tego emiratu mogłaby zagrozić zaangażowanym w tym regionie bankom europejskim. W listopadzie kurs EURUSD wzrósł o 2% do poziomu 1,50. Kurs EURPLN spadł o 2%, kończąc miesiąc na poziomie 4,16

Rynek akcji

W listopadzie mieliśmy do czynienia ze wzrostami głównych indeksów na giełdzie w Warszawie. Indeksy WIG i WIG20 wzrosły odpowiednio o 3,0% i 3,4%. Po raz kolejny słabiej wypadły średnie i małe spółki - indeksy MWIG40 odnotował wzrost o 2,1% natomiast poziom indeksu SWIG80 nie uległ zmianie.

Wśród najważniejszych rynków regionalnych po raz kolejny najlepiej wypadła giełda rosyjska, kończąc ubiegły miesiąc wzrostem o 2,8%. Indeks giełdy węgierskiej BUX wzrósł o 1,1%, natomiast giełdy: turecka i czeska zakończyły miesiąc spadkami odpowiednio o 3,9% i 2,2%.

W porównaniu z większością rynków wschodzących giełdy amerykańskie prezentowały się lepiej w listopadzie (DJIA +6,5%, SP500 +5,7%, NASDAQ 100 +6,0%).

Relatywnie dobre zachowanie się giełd amerykańskich w listopadzie można po części tłumaczyć „opóźnioną” reakcją na lepsze od oczekiwań rynkowych wyniki spółek za trzeci kwartał bieżącego roku. Dobre wyniki kwartalne, szczególnie jeśli chodzi o stronę kosztową, zdołały zneutralizować wpływ wciąż, od czasu do czasu, pojawiających się negatywnych zaskoczeń ze strony danych makro. Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku spółek europejskich. Dobre wyniki kwartalne spółek pociągnęły za sobą rewizję prognoz analityków dotyczących ich przyszłych wyników.